

Oświadczenie w sprawie nieprawdziwych informacji zawartych w tekście dotyczącym elektronicznej książki wyjść taternickich

Tekst

(<https://wiadomosci.wp.pl/fotopulapki-monitoring-taternikow-ze-szlaku-nie-zejdziesz-tatry-obejmie-el-ektroniczny-system-rejestracji-6184872392743041a>) dotyczy projektu elektronicznej książki wyjść taternickich. Potwierdzamy, że został stworzony system informatyczny - elektroniczna książka wyjść taternickich (dalej EKW). Ma ona zastąpić funkcjonujące dotychczas papierowe książki wyjść. Taternicy nie muszą posiadać żadnego specjalnego dokumentu potwierdzającego umiejętności taternickie, np. karty taternika. Nie muszą również być członkami Polskiego Związku Alpinizmu ani innych organizacji i stowarzyszeń górskich. Jedynym obowiązkiem wynikającym z aktualnych przepisów jest konieczność zamieszczenia wpisu w książce wyjść. Dotyczy to tylko rejonów wspinaczkowych Tatr Wysokich, czyli Doliny Gąsienicowej, Doliny Pięciu Stawów Polskich i Doliny Rybiego Potoku. Książka wyjść nie dotyczy wyjść turystycznych.

EKW nie będzie wymagała podania więcej danych niż obecnie książki papierowe. Jest wręcz przeciwnie. Podstawowy wpis będzie wymagał podania danych jednej osoby z zespołu (imię i nazwisko), liczby osób w zespole (bez podawania ich danych), wybranej drogi taternickiej, planowanej godziny wyjścia i powrotu. Taternicy, którzy będą chcieli uzyskać dostęp do dodatkowych funkcjonalności EKW, będą musieli założyć konto, podając dodatkowo adres e-mail i numer telefonu. Dodatkowe funkcjonalności to np. możliwość zmiany wpisu (zmiana godziny powrotu, usunięcie wpisu, zgłoszenie powrotu) sms-em bez konieczności logowania się do systemu, możliwość zaznaczenia opcji „kontrola TOPR” (w przypadku niedokonania wypisu do godziny powrotu informacja przekazywana jest do ratownika dyżurnego TOPR), możliwość otrzymywania powiadomień i ostrzeżeń, np. burzowych, czy dostęp do forum.

Nie jest prawdą, że TPN planuje geolokalizację czy jakikolwiek inny monitoring przemieszczania się taterników.

Nie jest prawdą, że zostaną wprowadzone limity obłożenia dróg taternickich.

Nie jest prawdą, że za wprowadzeniem EKW stoi motywacja finansowa. Nie będzie dodatkowych opłat ani za używanie EKW, ani za wspinanie. Koszty powstania i funkcjonowania EKW leżą wyłącznie po stronie TPN. Od 2011 roku podobny system działa dla taternictwa jaskiniowego i ani za jego powstanie, ani za używanie taternicy nie muszą płacić. Nie inaczej będzie w przypadku EKW. Wyliczenia rzekomych strat TPN z tytułu omijania przez taterników punktów kasowych i niepłacenia za wstęp do Parku, które przedstawia autor artykułu, są nieprawdziwe i nieoparte żadnymi danymi. Przez cały rok funkcjonuje tylko 8 punktów wejść do Parku z 17. Pozostałe czynne są przez pół roku, w niektórych w ogóle nie pobiera się opłat. Stan taki zaprzecza insynuacjom, jakoby EKW była próbą uszczelniania systemu pobierania opłat za wstęp.

Nie zgodna z prawdą jest pozyskana przez autora artykułu informacja o rzekomo „prawdziwym powodzie” wprowadzenia EKW, jakim miało być „znalezienie bakterii E-coli w wodzie Stawów pod

Mnichem". Stawy pod Mnichem (wszystkie w Dolinie za Mnichem) nie były badane (w ramach badań zarejestrowanych w TPN w ostatnich 5 latach) pod kątem obecności bakterii E-coli.

Intencje zamiany książek papierowych na elektroniczne są następujące:

- Wygoda i bezpieczeństwo użytkowników; system zakłada możliwość usunięcia i korekty wpisu za pomocą sms-a, a także opcję „kontrola TOPR” (opisana powyżej) dostępna cały rok bez względu na to, czy ratownicy dyżurują w dolinach udostępnionych dla taternictwa.
- Ograniczenie dostępu osobom niebędącym taternikami; obecne książki są niszczone (wrywane kartki), wpisywane są do nich wyjścia turystyczne.
- Ochrona danych osobowych taterników; obecne książki dostępne są dla każdej osoby przebywającej w schronisku.
- Postęp technologiczny; przy całej sympatii do papierowych książek i w tej dziedzinie musiała kiedyś nastąpić zmiana, tego typu rejestracje działają już w wielu miejscach.

Nieprawdą jest, że taternicy byli karani mandatami w wysokości 1000 zł. Żaden taternik nigdy nie otrzymał takiego mandatu. Na taterników, podobnie jak na wszystkich innych odwiedzających TPN, w przypadku łamania zasad obowiązujących w Parku może zostać nałożona kara pouczenia lub kara grzywny. Kary były nakładane, jednak nigdy w takiej wysokości.

Tatrzanski Park Narodowy wspiera taternictwo i jest otwarty na rozmowy i zmiany. Tylko w tym roku kwestia udostępnienia nowych terenów dla taternictwa była przedmiotem trzech z czterech posiedzeń Rady Naukowej TPN. Ich wynikiem jest możliwość udostępnienia w 2018 roku Ściany nad Dziurą dla letniej klasycznej wspinaczki. Park wspiera również taternictwo finansowo. Każdego roku w czasie prac ekiperskich przekazujemy ringi, zarówno na wyposażenie dróg taternickich powierzchniowych, jak i jaskiń. Od kilku już lat taternicy jaskiniowi otrzymują bezpłatnie specjalne worki toaletowe, których zakup finansuje TPN. Akcja ta zostanie rozszerzona na taterników powierzchniowych, jeśli tylko będzie taka wola środowiska. Wspieramy akcje sprzątanania jaskiń, wiele imprez organizowanych przez środowiska taternicze lub dla taterników (zawody, memoriały, konkursy na zjazdach i spotkaniach itp.), organizujemy szkolenia przyrodnicze na kursach taternictwa jaskiniowego.

Mamy ogromny szacunek dla środowiska taterniczego, jego roli w poznawaniu, udostępnianiu i ochronie Tatr. Taternicy są uprzywilejowaną grupą użytkowników Parku. Mogą opuszczać szlaki turystyczne, mają dostęp do nierzadko dziewiczych terenów (nowe ciągi jaskiniowe, nowe drogi taternicze). Nie wymagamy od nich niczego oprócz dokonania wpisu. Warunek ten jest podyktowany ochroną przyrody – nie chcemy w terenach taterniczych nikogo oprócz taterników. Wpisy służą również samym taternikom – poznają w ten sposób obłożenie dróg taterniczych.

Uważamy, że nasza współpraca ze środowiskiem taterniczym w ostatnich latach układa się bardzo dobrze. Liczymy na to, że kwestia EKW jej nie zmieni. Jednocześnie podkreślamy, że jesteśmy gotowi na dialog, zarówno w tej, jak i innych kwestiach. Oczekujemy jednak merytorycznych argumentów, a nie snucia domysłów. Wszystkie domniemania na temat rzekomych limitów, opłat sięgają niepotrzebny ferment. Wzywaniem do bojkotu debaty podczas Krakowskiego Festiwalu Górskiego przez przedstawicieli KW Warszawa odbieramy jako działanie szkodliwe dla całego środowiska taterniczego i relacji z Tatrzanskim Parkiem Narodowym.

Apelujemy do taterników: nie wierzcie w niesprawdzone i nieudowodnione tezy. Jeśli chcecie uzyskać informacje, piszcie i pytajcie: sekretariat@tpn.pl. Zapraszamy na Krakowski Festiwal Górski, gdzie chcemy porozmawiać o EKW.